

Eu/63 W 12/63

# Kurier szczęciński

ROK ZAŁOŻENIA — 1948  
WYD. AB  
Cena 50 gr. Nr 301 (8026)  
25 - 26 - 27. XII. 1963 r.

## Tajemnica krateru Arystarch Znowu czerwona plama na Księżycu

**NOWY JORK.** Dwa obserwatoria amerykańskie dostrzegły jednocześnie podłużną, czerwoną plamę na skraju księżycowego krateru Arystarch.

Obserwacje amerykańskie potwierdziły wcześniejsze spostrzeżenia astronoma radzieckiego Kozłowa, który przez lata dostrzegł jasne światło w kraterze Arystarch, a w roku 1961 ustalił, iż z krateru Arystarch wydobywa się dym.

### URATOWANO 873 rozbitków z „Lakonii“

**PARYŻ PAP.** 873 uratowanych rozbitków, 10 zabitych i 152 zaginionych — oto ostatni niekompletny bilans katastrofy „Lakonii”, ogłoszony w poniedziałek wieczorem przez rzecznika towarzystwa „Greek Line” w Londynie.

W poniedziałek wieczorem po zapadnięciu zmroku widać było z daleka na oceanie płonącą „Lakonię”. Na statku nie można było zauważyć żadnego śladu życia i wszystko przemawiało za tym, że został on całkowicie opuszczony. Statki, które przylepły na pomoc rozbitkom, nie przybliżały się do „Lakonii” z powodu ślonej groźby eksplozji zbiorników zawierających 500 ton płynnego paliwa. Ocean jest nadal wzburzony. Samoloty amerykańskie i angielskie sygnalizują ciągle obecność zwłok unoszonych przez fale.

**CZERWONE ŚWIECENIE**, które było zapewne potężnym wybuchem gazu z wnętrza Srebrnego Globu, a trwało 75 minut, zauważono 27 listopada. Wiadomość o odkryciu ogłosili uczeni amerykańscy w tych dniach na zjeździe astrofizycznym w Dallas.

**JAK WIADOMO**, 29 października uczeni z Lowell Obserwatory w Flagstaff (Arizona) dostrzegli czerwoną plamkę w 3 miejscach powierzchni Księżyca, również w pobliżu krateru Arystarch. Plamki, z których jedna, najjaśniejsza, wyglądała jak „WIELKI OSZLIŁOWANY RUBIN”, znikły po niecałych 20 minutach.

### Na wzorach „Big Liftu“

**WASZYNGTON PAP.** Departament Obrony USA poszedł do wiadomości, że w przyszłym miesiącu odbędzie się nowa manewry lotnicze w rodzaju „Big Liftu”. Z Gen Benning w Georgii przetranszowany zostanie do NRF amerykański batalion zmotoryzowany piechoty w sile około 500 ludzi, na miejsce jednostek bojowych wrotowanych do USA w październiku bieżącego roku. Według oświadczenia rzecznika prasowego mają na celu wypróbowanie dowództwa i sprawdzenie możliwości kooperacji w ramach umacniania systemu wojskowego NATO w Europie.

Manewry — noszą kryptonim „Long Thrust IX”.

### Świąteczne przemówienie Pawła VI

**RZYM PAP.** Papież Paweł VI wygłosił 23 grudnia wieczorem radiowe przemówienie świąteczne.

Wzywał on do walki z głęską głodu w różnych krajach świata, jak również do udzielenia pomocy państwom od niebawna wyzwolonym.

Ludzkę pragnie pokoju — oświadczył dalej papież.

Wszyscy ludzie dobrej woli powinni więc przyczynić się do usunięcia przyczyn konfliktów międzynarodowych. Paweł VI powołał się przy tym na wystąpienia encykliki swego poprzednika Jana XXIII.

### W Brukseli osiągnięto porozumienie

**BRUKSELA PAP.** W poniedziałek po południu Rada Ministrów Wspólnego Rynku doszła do porozumienia w sprawie ustalania cen na trzy artykuły rolne — wotowinę, ryż i produkty mleczarskie — na zasadzie kompromisowej propozycji przedstawionej przez komisję Wspólnego Rynku. Ugodzono też sprawę realizacji Europejskiego Funduszu Rolnego.

W związku z tym sześć krajów EWG obowiązując będzie również — zatwierdzone warunkowo przed kilku dniami — wspólne starostwo podczas przygotowań do „rundy Kennedy'ego”.

### B. szef Gestapo Hamburga aresztowany

**BONN PAP.** W NRF aresztowano b. szefa Gestapo w Hamburgu Fritza Schmidta, który ukrywał się przez 18 lat pod przybranym nazwiskiem. Schmidt ponosił odpowiedzialność za masowe mordy nie więźniów w obozach koncentracyjnych i inne zbrodnie.

### Pożar we włoskim ZOO

**RZYM PAP.** W poniedziałek wybuchł pożar w ogrodzie zoologicznym w Bresciii (południe Włochy). W klatkach spaliło się 12 tygrysów, panter, leopardów i jaguarów.

### Rasiści podpalili kościół murzyński

**NOWY JORK PAP.** W NIEDZIELĘ RANO GWALTOWNY POŻAR ZNISZCZYŁ KOŚCIÓŁ MURZYŃSKI W HOT SPRINGS (STAN ARKANSAS).

### Erhard nie widzi...

**BONN PAP.** Kancelarz zachodniemiecki, ERHARD, oświadczył w poniedziałek w biuletynie oficjalnym CDU „PRESSEDIENST”, że „nie widzi oznak prawdziwego porozumienia między Wschodem a Zachodem”. Powtórzył on iluzoryczne żądania bnińskie, dotyczące rozwiązania problemu niemieckiego, podkreślając, że rząd federalny „nigdy nie uzna” istniejącej obecnej sytuacji. Żądanie NRF polega na „dalszym umacnianiu gotowości obronnej”, poprzez „polityczne i wojskowe współdziałanie w sojuszu zachodnim”.

„Ale nie zaprzestaniemy — dodał on — wciągać dioni do narodów Wschodu”.

Wesołych i spokojnych  
ŚWIĄT  
życzy Czytelnikom  
„KURIER“



### NA SZYBACH

mozaika mrozu. W domu ciepłutko. Przez wychuchany otwór w witrażu okna białą się osznieżone w ogrodzie drzewa. Odpocynam. W dziecięcym pokoju babcia poucza Jacka:  
— Nie można marnować chlebka, chlebek daje Buzia, trzeba go szanować. Jacek, który nie bardzo lubi myć się:  
— Babciu, a kto daje mydło?

— Ubiera babcia Jacka na saneczki w nowe ciemne rajtuzki. Jacek wybrzydza.  
— Spójrz jakie piękne — zachwala babcia — rajtuzki — czysta wnetra, Jacek:  
— A właśnie, że nie czysta... Czarna!

Codziennie rano odprowadzam Jacka do przedszkola. Po drodze spotyka my drugiego brzdaka. Nie daleko ma do „frelbótki”, kilka kroków i przejdzie przez jezdnię cichuteńkiej uliczki. Mama kolegi Jacka z okna pierwszego pię-

### tra kieruje krokami synka; tak „zdalnie sterowany” drepcie co rana.

Uliczka prowadząca do przedszkola, co rana i kaźdego popołudnia jest pełna dzieci. Teraz rodzice wozą swoje pociechy na sanekach. Ulicą jest zasypana śniegiem. Białym puchem. Dobrze mi robią takie rany, w śniegu przechadzkę. Od rana ufnie nastrojąca do życia.

Popołudniami mijają mnie przechodnie z drzewkami na gwiazdki. Prawie wszystkich znam z widzenia, jacyś mi bliscy. Przeważnie wszyscy młodzi; idą, trzymając się pod ręką, młode małżeństwa. Nie dawno pewnie pokochali szkołę — myślę — może i do tego przedszkola drepotali niedawno? Niedawno? Przecież już dziewiętnasta w Szczęcińcu gwiazdka. Trzeba pomysleć o upominkach dla Jacka.

JAROMIR TRYGLAW

NASZA POGODYNKA

Synoptycy przewidują ZNACZNE OCIEPLENIE

Barburka nie sprawi zawodu?

JUZ, JUZ WYDAWAŁO SIĘ, że tegoroczna Barburka sprawi zawod swym sympatykom wierzącym w nieomyślność przepowiedni „Barbara po lodzie – święta po wodzie”...

13 stycznia ZDANOWICZ stanie przed sądem

KRAKÓW PAP. Jak dowiaduje się krakowski korespondent PAP, proces mordery 2 milicjantów z Tarnowa...

156-konny Diesel dla „Stara”

W HALI BADAŃ SILNIKÓW (tow. hmotow. Centralnego Biura Konstruktorskiego Przemysłu Historycznego) pojawiło się ostatnio głowa hałsa. To „chuda” nowy silnik wysokoprężny...

NASTĘPNY NUMER „Kurier” ukazuje się w piątek po południu

O BANI Z TA ENCYKLOPEDIĄ! – powiedziała moja córka, odzyskując przy okazji przedświątecznych porządków półkę z książkami...

ENCYKLOPEDIA Z BRODĄ

— Albo o miedzi! Słuchaj mamo! „Ubole” zaczytała – rudy znajdując się w Kieleckim i na Dolnym Śląsku. To przecież humor i satyra! A ta encyklopedia ukazała się w roku 1935...

W trzy lata później – poziom produkcji przemysłowej: w 1935 r. Polska przekracza blisko dwukrotnie poziom średniej produkcji światowej...

Piekny, stary Kraków młodziej Nową Hutą. Użytkownicy na uboczu Plock stają się naftową metropolią. Zapadły Konin, dobrzywa się do brunatnego skarbku...

WPRAWDZIE DO WODY DALEKO, ale słaba odwilż już się szykuje.

Mówi kierownik działu prognoz długoterminowych PIHM, mgr J. Lityński:

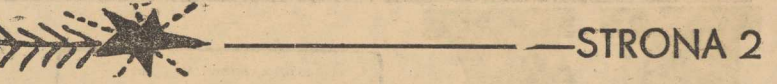
— W świątecznej prognozie wyznaczone dla ocieplenia, które zacznie się na zachodzie Polski w dniu wigilijnym lub 25 bm., a w centrum i na wschodzie od 26 bm. Jeśli natęży mas ciepłego powietrza oceanicznego będą szybsze — już 25 bm. temperatura może wzrosnąć do zera stopni.

Do 26 bm. przewidujemy — zachmurzenie początkowo duże z rozproszonymi i niewielkimi opadami śniegu. Temperatura w dniach 24 i 25 bm. w dzień do ok. minus 5 stopni w centrum kraju i ok. minus 1 plus 2 stopni nad morzem i na zachodzie.

W dniach od 26 do 27 bm. nastąpić powinien dalszy wzrost temperatury — do plus 3 stopni w dzielnicach centralnych i ok. plus 4-5 na Pomorzu Zachodnim.

W następnym dniu od zachodu będzie napływał ciepłe i bardzo wilgotne powietrze polarno-morskie, co wróży utrzymanie się odwilży prawdopodobnie do końca grudnia a nawet przez pierwsze dni stycznia.

WICHEREK



„Dlaczego chodzisz do kina — czego w nim szukasz — co ono Ci daje?”

MŁODZIEŻ PRZED SREBRNYM EKRANEM

Interesująca ankieta PAN

JAKA JEST ROLA FILMU W ŻYCIU MŁODZIEŻY? O to temat badań przeprowadzonych przez pracownię PAN na terenie Centrali Wynajmu Filmów...

47 PROC. BADANEJ MŁODZIEŻY uczęszcza do kina co najmniej 1 raz w tygodniu,

częściej zaś — 13 proc. Film jest rozrywką najbardziej lubianą, wysuwa się na pierwsze miejsce przed książką, teatrem, radiem, lekturą czasopism...

Nowy motel

W MIASTECZKU Mława na trasie Warszawa — Olsztyn przekazano do użytku nowy motel i stację obsługi samochodów.

WODA dla Szczecina

PONAD 52 miliony złotych wydatkowane już na budowę nowego ujęcia wody pitnej dla Szczecina. Do roku 1965 planuje się całkowicie oddać do użytku nowoczesnej stacji pomp i filtrów oczyszczających...

SOCJOLOGOWIE PAN, analizując odpowiedzi na pytanie: „Dlaczego chodzisz do kina — czego w nim szukasz — co ono Ci daje?”

wyróżniają wśród młodzieży następujące typy odbiorców filmu: traktujących film jako zabawę, upodabających się do bohaterów filmu, oraz widzów „refleksyjnych”...

Grecki statek płonął na „Parnicy”

W PONIEDZIAŁEK rano ok. godz. 10 wybuchł pożar na stojącym przy nabrzeżu „Parnica” 5-tysięczniku bandery greckiej — s/s „Denagis”...

„LOT” komunikuje:

POLSKIE LINIE LOTNICZE „LOT”, dla wygody pasażerów uruchamia w dniu 24 bm. dodatkowe kursy samolotów na trasach pomiędzy Warszawą a Rzeszowem, Wrocławiem i SZCZECINEM...

Nowe terminy, nowe skrajzenia, są zewnętrznym wyrazem zjawiska, które w skrócie nazywamy przeobrażeniem Polski z kraju rolniczego — przemysłowego w przemysłowo — rolniczy.

Wystarczy narzekanie, rzec ludzka, ale wystarczy mieć otwarte oczy, by widzieć, jak szybko rozwija się nasza gospodarka. Powstają nowe warsztaty pracy, młodzież ma przed sobą szerokie perspektywy, drogę nauki i awansu stoi przed nią otworem...

czyli POLSKA GEOGRAFIA

W dniu świątecznym, obok mądreństwa życzeń osobistej szczęśliwości składamy, że, by postuluwane zmiany, jak sądzimy, przysięgnęły, że gospodarka nasza jeszcze bardziej uświatliła polskiego rolnika, rolnika, inżyniera i ekonomistę, by nadal młodzieńcze narzekanie, że encyklopediom szybko rośnie... broda.

FRANCISZKA BŁOWICZ

Świąteczny numer „KURIER” opracowała graficznie IRENA DANIELSKA-BIEHLER



KOESPONDENCJE ZAGRANICZNE  
KURIERA  
Czynnych sąsiadów

# PRZYSZŁOŚĆ zaczyna się już dziś

JUŻ ZIMA. Wydawałoby się, że wycieczkom, letnisku najazdowi turystów na Leningrad, na jego niezliczone obiekty historyczne, muzea — nadejść musiał kres. Akurat! Zwiedzających — przyjeźdźców z różnych stron kraju i przybyszów z zagranicy — widzi się wszędzie. Naturalnie nie tak licznie jak przy bardziej sprzyjającej aurze. Ale są. Bo Leningrad przeżywa jak magnes. I to nie tylko do swych dzieł.



OD LAT LENINGRAD szczyli się mianem miasta postępu

technicznego. Tu przecież skonstruowano pierwszy radziecki traktor, tu zbudowano pierwsze turbiny, pierwsze wałcowanie-zgniatacze dla pierwszych radzieckich gigantów hutniczych. I dziś leningradzcy projektują i wykonują — jako pierwsi — unikalne turbo-spóły o mocy 300 i 500 tysięcy kW, superczułe, do jednej milionowej części grama, wagi elektronowe, najnowocześniejsze przyrządy medyczne. Tu powstał pierwszy na świecie lodolamacz o napędzie atomowym — „Lenin”.

Nowatorski postęp znalazł pełne prawo obywatelstwa w architekturze i budownictwie poszczególnych gmachów, nowych dzielnic (co dzień nowi lokatorzy wprowadzają się do 110 mieszkań).

Dotrzymują kroku dziedziń duchu: nazwiska Szostakowicz, Aki-mow, Kajkin — mówią same za siebie.

Leningrad spogląda w przyszłość, stara się ją jak najbardziej przybliżyć. Nie tylko przez szeroki współdziałanie w tworzeniu obfitości dóbr materialnych — a więc materialno-technicznej bazy komunizmu.

LENINGRADZCY na przykład uważają, że z mianem członka społeczeństwa komunistycznego nierozdzielnie muszą się wiązać pojęcia: człowiek wykształcony, nowator, stały poszukiwacz czegoś nowego, lepszego. Te właśnie zasady realizują w praktyce m. in. społeczne biura konstruktorskie — w Leningradzie jest ich już ponad 300 — czy społeczne rady nowatorów, powstałe przy setkach fabryk. Inżynierowie, technicy, robotnicy z techniczną nowatorską „smyką” i w należący język, opracowują tu wspólnie i społecznie, nawet bez wynagrodzenia, nowe konstrukcje, nowe metody pracy.

PRACA SPOŁECZNA zdobywa w Leningradzie coraz szersze pozycje, zyskuje coraz nowe formy. W domu, w spotygnięciu z sąsiadami, na ulicy — zgodnie z dewizą: „miasto jest nasze — a my jesteśmy jego gospodarzami”. Pod postacią społecznych uniwersytełów ludowych, teatrów, kółek muzycznych i literackich, społecznych czytelni i pracowni. Na społecznych zjazdach pracuje coraz więcej działaczy w radach dzielnicowych oraz zespołów inspekcyjnych.

Podobnie działa utworzony niedawno Społeczny Instytut Badań Sociologicznych, który interesuje się wszystkim tym, co pomaga zmieniać zakorzenione „przez wieki pojęcia: „moje” na komunistyczne: „nasze”.

Przykłady czerpie z życia Leningradu. Coraz obficie.

A. PIOTROWSKI

## Nad Labem i Nisou

Ten kraj — to jak gdyby nasz Górny Śląsk skrzyżowany z Karkonoszami. Począwszy od Chomutova przez Most, Teplice, Usti nad Labem — aż po — ciągnie się nieprzerwany pas



A więc jestem na terenie dawnych Sudetów. Rdzennie czeskiej ziemi, które 25 lat temu zagarnięte zostały przez Hitlera. Po roku 1945 historia tego regionu przypominała, w ogólnych zarysach, naszą narodową epopeję związaną z zasiedlaniem i zagospodarowaniem Ziemi Zachodnich.

Moim przewodnikiem jest Radovan Brychtá, dziennikarz z okręgowej gazety partyjnej „Priboj” w Usti nad Labem. Zaczynamy wędrówkę od Cerveného Hradka — jednego z największych w Europie zagłębi węgla brunatnego.

Dowiadujemy się, że w latach 1945—1947 wysiedlono stąd Niemców, którzy popierając w okresie Monarchium Hitlera, dopuszczając się w okresie okupacji gwałtów na ludność czeskiej, spizeniewierzyli się za radom demokratycznej współpracy dwóch narodowości. W sumie na mocy Układu Poczdamskiego wysiedlono z tzw. pogranicza około 3 milionów Niemców sudeckich. Na ich miejsce przyjechali osadnicy — Czesi i Słowacy. Wytworzyło się tu społeczeństwo różniące się pod pewnymi względami od ludności z innych rejonów CSRS. Na oświecenie przyjeżdżali przede wszystkim ludzie młodzi. Zakładali tu rodziny. W powiecie Decin np. jeszcze w 1930 roku przeciętna wiek wynosiła zaledwie 27 lat! Młodość społeczeństwa osadników dawała o sobie znać wysokim przyrostem naturalnym. Dawni chłopcy z biednych, zasiedlanych rejonów Słowacji zdążyli tu na zachodzie zawód górniczy czy hutniczy.

W POBLIŻU Cerveného Hradka widoki przypominające okolice Turzosa czy Konina. Owalne doły odkrywek, obrzeżające je kraterzy ziemi, koparki przypominające wielkością kilkupiętrowe domy, pasy taśmociągów, kominy wyrastających w sąsiedztwie kopalni elektrowni. Mowa o północno-czeskim okręgu węgla brunatnego (Seyvrocecky Hnedouhelny Revir — w skrócie SHR), drugim obok rejonu Ostrawy centrum przemysłu górnego CSRS.

Czynnych jest tu 19 kopalni i odkrywek o przeciętnym zatrudnieniu 2 000 osób — wyjątkiem Radovan. — Część zasobów SHR musi być eksploatowana metodą kopalni głębinowych. Nie wszędzie węgiel brunatny zalega tak blisko powierzchni ziemi, żeby można było poprzestać na budowie odkrywek. A w ogóle, stosunkowo uboga w paliwa CSRS zmuszona jest po dejmować kroki, które w ważnych warunkach, przy posiadaniu wielkich zasobów węgla brunatnego, byłoby chyba nieopłacalne.

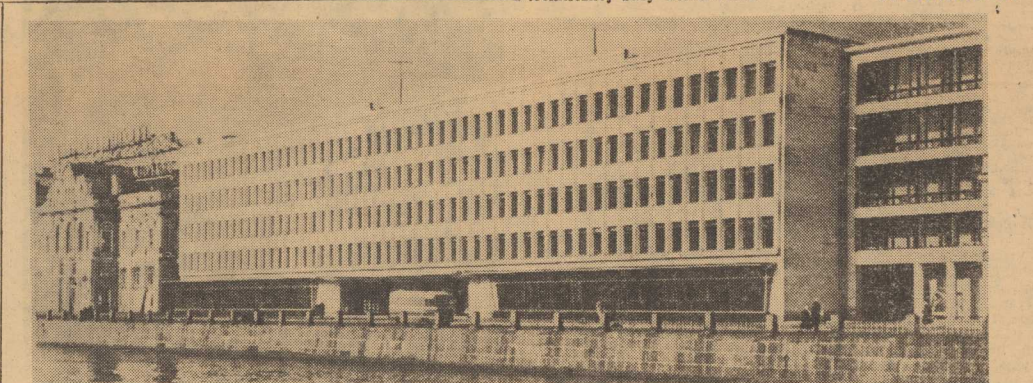
ALE w porównaniu z naszymi głównymi zagłębiami węgla

brunatnego okręg północno-czeski to prawdziwy gigant. Nic dziwnego, skoro już w 1924 r., to znaczy wtedy, gdy w Polsce nikt jeszcze nie myślał o eksploatacji brunatnego surowca, wydobyciu tu 16,4 miliona ton. Dziś roczne wydobycie osiągnęło w SHR ponad 40 mln ton, co stanowi około 70 proc. ogólnej produkcji węgla brunatnego w CSRS. Od roku 1980 wydobycie się tu będzie po 100 mln ton węgla brunatnego rocznie!

TO OLBRYZYMIE, stojące przed czechosłowackim górnictwem zadanie, może być osiągnięte jedynie pod warunkiem dalszego „rewolucjonizowania” techniki wydobycia węgla. Tereny, które obejmują SHR, są w wysokim stopniu uprzemysłowione. Obok górnictwa i związanej z nim energetyki, rozwinęły się tu: przemysł chemiczny, hutnictwo, przemysł budowy ciężkich maszyn.

Na ziemi, która przed 25 laty pierwsza padła ofiarą hitlerowskiej agresji — wie normalna i pokojowa praca.

ZDZISLAW ROMANOWSKI



## W przemysłowej czołówce świata

AMERYKAŃSKI dziennik „Christian Science Monitor”, nie żywiący bynajmniej sympatii do socjalizmu i krajów socjalistycznych, pisał niedawno: „Miejsca w Europie wschodniej wyeksportowały 440 kompletnych zakładów przemysłowych, elektrowni, cementowni, kombinatów włókienniczych i cukrowni. Oznacza to, że co tydzień eksportowano jedną fabrykę”.



Niemiecka Republika Demokratyczna, państwo o 17,5 milionowej ludności, zajmujące na mapie świata niewielkie terytorium — w tabelach statystyki przemysłowej ma poczesne miejsce: w pierwszej dziesiątce najbardziej uprzemysłowionych państw świata i szóste miejsce w Europie.

DZIS JUŻ NRD — nie zajmując nawet jednej czwartej obszaru dawnego państwa niemieckiego — wielkością produkcji przemysłowej dorównuje

przedwojennemu Niemcom. O wysokim stopniu uprzemysłowienia NRD świadczą również i to, że pod względem liczby robotników przemysłowych w stosunku do ogółu ludności, NRD zajmuje drugie miejsce w Europie za Wielką Brytanią.

ENERGII ELEKTRYCZNEJ wytwarza dziś NRD tyle, ile łącznie produkują: Belgia, Dania, Finlandia i Holandia; wyczerpane na jednego mieszkańca 2 671 kWh wyprodukuje NRD (2 260 kWh) i zajmuje również drugie miejsce w Europie. Wśród krajów socjalistycznych NRD w produkcji globalnej energii elektrycznej znajduje się na drugim miejscu po ZSRR.

PRZED WOJNĄ całe Niemcy wydobyci 193 miliony ton węgla brunatnego. W ubiegłym roku NRD, zajmująca od szeregu już lat pierwsze miejsce w tabeli światowej, wydobyci 243 miliony ton — niemal połowę całego węgla brunatnego uzyskanego na świecie. Ponad 35 procent całości produkcji przemysłowej przypada w NRD na przemysł maszynowy; ta dziedzina jest również głównym źródłem wpływów dewizowych w handlu zagranicznym. W ciągu 14 lat istnienia NRD powstały tam zupełnie nowe gałęzie przemysłu maszynowego: przemysł stoczniowy, maszyn rolniczych, turbin, silników wysokoprężnych. I już obecnie NRD zajmuje wśród producentów

szóstą miejsce na świecie — za Japonią, ZSRR, Anglią, USA i NRF — i wypierza Polskę.

W drugiej czołówce dziedzinie przemysłu — w wielkiej chemii — NRD należy również do czołówek światowej. Jeszcze trzy lata temu NRD zajmowała pod względem produkcji na jednego mieszkańca trzecie miejsce — dziś wysunęła się aż na drugie.

Jeżeli przy tym wszystkim uwzględnimy punkty startu NRD ze zniszczonej wojennych i chaosu gospodarczego, jeżeli się weźmie pod uwagę wielkie trudności wynikające z braku własnych niezbędnych surowców i konieczności wytworzenia dysproporcji w gospodarce kraju powstałych przez rozbiście Niemiec na dwa państwa — zrozumiałe jest, że osiągnięte przez społeczeństwo NRD wyniki nawet zachodnio-niemieckiego ekonomisty, prof. Baarda, zmusiły do stwierdzenia: „Właściwy niemiecki cud gospodarczy dokonał się we wschodnich Niemczech”.

Osiągnięty przez NRD potencjał przemysłowy wyznacza jej rolę i ciężar gatunkowy w systemie współpracy ekonomicznej krajów RWPG, Niemieckiej

Republika Demokratyczna wytwarza około 6 proc. globalnej produkcji przemysłowej świata socjalistycznego, ale w eksporcie socjalistycznym zajmuje wśród krajów należących do RWPG pierwsze miejsce i jest zarazem największym dostawcą maszyn do Związku Radzieckiego. I tu też, w przemysłu maszynowym, rola NRD będzie stale wzrastać: zgodnie z międzynarodowym podziałem pracy Niemiecka Republika Demokratyczna będzie miała w przyszłości poważny udział w produkcji urządzeń dla kopalni węgla, hutnictwa, przemysłu chemicznego i poligraficznego, w produkcji wagonów kolejowych, dźwigów mostowych, silników i transformatorów, niektórych typów samochodów, maszyn włókienniczych itd.

Owładnie w coraz ściślejszej, owocniejszej współpracy z krajami RWPG — w tym także z Polską — Niemiecka Republika Demokratyczna widzi swą drogę dalszego rozwoju, dalszych osiągnięć.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

# NIC Co LUDZKIE...

Teksty  
i rysunki:  
E. MESSER

## LUDZIE, LUDZIE...



— „Stała nam się nowina...”  
— Phit...

## Śmierć abstrakcjonisty

**K**RÓTKA historia człowieka dobrej woli, któremu się w życiu nie powiodło. Przeszedł na świat w siódmym miesiącu i przez kilka tygodni trzymał go w wacie. W pierwszym roku życia nie umiał jeszcze stać, nie mówić o chodzeniu. Ale do sztuki — do rysunku i malarstwa — miał już, według zgodnego świadectwa rodziców i ich przyjaciół z kręgu miejscowej cyszani — dojrzały stosunek. Artysta, mawiali, prawdziwy artysta patrzy na świat oczyma dziecka nie zpuszczając jeszcze wpływu współczesnej kultury, która służy raczej kierowcom somnolentnym i pilotom. Wiek kto jest tym prawdziwym artystą, jeśli nie dziecko?!

„Dziecko” zostało więc pasowane na „cudowne dziecko” i jako takie, w stanie niezmiennym, przetrwało do dwudziestego roku życia, kiedy to już pora do woj-ska. Jak należało się spodziewać — szybko zgleździł tajniki abstrakcjonizmu i wszystko byłoby w naj-l

szym porządku, gdyby się nie znalazł ludzie tacy, którzy się byle czego czepiają: „Przynajemy, że chłopak choć niedonoszony jest zdolny, utalentowany itp., ale jest tym bardziej rzeczy niesłuszną żę-by z jego talentu korzystali tylko neliczni, mianowicie ci, którzy zna-ją się na sztuce abstrakcyjnej. A my, których jest większość, dla których słów jest stołem, a lampa lampa, co mamy czynić? Zadowolę się sztuką mało zdolnych, ale usta sztukowanych wyrobników sztuki i tylko dlatego, że łączy nas z nimi — i to zupełnie przypadkowo — zniżona ocena stołu i lampy...”

Chłopiec szczerze przeżył i wci-wymi preterajami — jako istota od urodzenia poniekąd utonna, więc skora do ofiar — postanowił nie-zwłocznie „przejsić” na twardej goś-cinie sztuki zrozumiałej dla wszy-skich... A więc opuścić na zawsze owe tajemnicze gaje, z których pe-wadzi droga już tylko do wieczno-ści, choć z pominięciem życia do-czesnego.

Nie dane mu jednak było urze-czywiścić ów szlachetny, jakże, ludzki zamiar. Gdy wychodził z do-mu, aby przed bliskimi odkryć swo-ją tajemnicę, wpadł do świeżo wy-kopanego dołu i skoczył w sposób nie licujący z czuwaniem tej mia-ry co on.

A skąd ty wiesz — pytał mój póź-niej mój przyjaciel — o tych jego przemianach, postanowieniach itp., skoro prawdopodobnie przed nikim się nie zwierzył?!

— Bardzo proste. Przy niebosz-czyku znalazłem ten oto rysunek:



„Istota mądrej i życiowej dystrybucji jest umiejętność przewidy-wania, a tym samym i planowan-a realnych potrzeb odsiorców — bez uciekania się do kosztownych badań socjologicznych i żmud-nych ankietyzacji. W takiej umiejętności jest coś z proroczej intencji...”  
(WUJEK HEPOLIT)



Z CYKLU: „NASZ KLIENT — NASZ PAN”



ZIMOWY HERB SZCZECINA



— Ona od pewnego czasu stała się jakaś nieprzystępna...

## 0 niedoskonałości ludzkiej

**W**ybrałem się do lasu po jagody. Po półgodzinnym zbieraniu stwierdziłem, że chodzę wzdłuż nasypu kolejowego — lasu ani śladu! Jako człowiek przyzwyczajony do ścisłego myślenia szybko wywiodłem logiczny dowód, z którego wynikało, że zmyliłem drogę. Przedtem tego nie zauważyłem — widocznie cel, jakkolwiek niepokąźnych rozmiarów, przysłonił mi drogę. I to się zdarza.

Po godzinie i pięciu minutach (sprawdziłem to na zegarku) pochylonego marszu, spojrzałem na mój koszyk i z niemalym zdumieniem stwierdziłem, że jest pusty... Sygnałem po niezawodny w takich wypadkach instrument — logikę — lub jak to się mówi językiem ludzi mniej wyćwiczonych w dyscyplinach duchowych — po rozum do głowy i oto się znalazłem w posiadaniu takiego obrazu rzeczy:

Przeciętna średnica przeciętnej jagody wynosiła 3,6 milimetra (sprawdziłem to przy pomocy suwmiarki, którą stale noszę przy sobie) — natomiast przeciętne oczko w koszyku miało średnicę około trzech centymetrów. Z tego wniosek jak najbardziej oczywisty; albo koszyk nie nadawał się do zbierania jagód, albo jagody były stanowczo za małe...

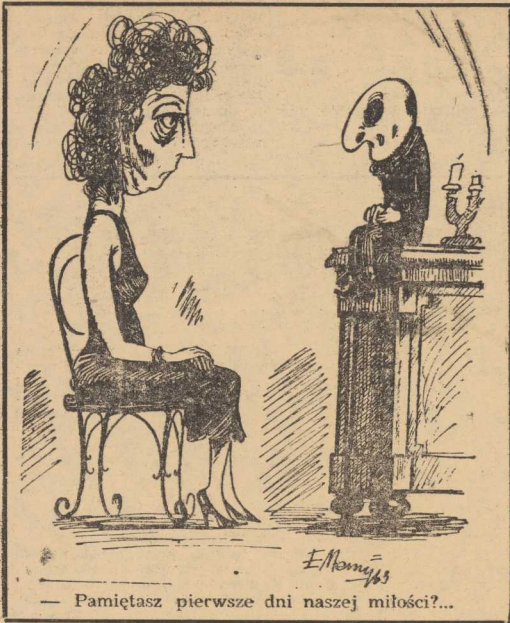
— Dziwile się sobie — mówił mi później mój przyjaciel, znany w okolicy humanista — tobie, który ma tak precyzyjny mechanizm myślenia, że nie dostrzegłeś tak prostych z punktu widzenia nauki zjawisk...

— Mój drogi, odrzekłem: droga do politechnizacji myślenia, jeśli mi tak wolno to nazwać, nie jest łatwa nawet wtedy, kiedy rosną na niej tylko jagody... A poza tym, zbyt długo przyjaźnimy się ze sobą, abym mógł łatwo pozbyć się wpływu twego jakże uroczego poetyckiego, ale mało praktycznego myślenia — mój ty kochany humanisto...

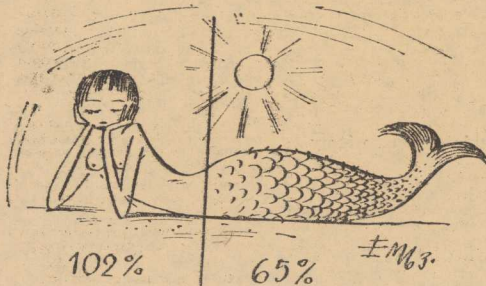
— Mea culpa, powiedział — i nic więcej!



— Ja do „MHD-OBUWIE DZIECIĘCE” nie mogę mieć żadnych pretensji.



— Pamiętasz pierwsze dni naszej miłości?...



102% 65% E. Messer



JAK CO ROKU, załogi wielu statków handlowych i rybackich spędzą święta z dala od kraju i najbliższych, w obcych portach lub na pełnym morzu.

no". Jedynie trawler „Gopło” powinien zawinąć przed świętami do kraju.

Na łowiskach Ryńny Norweskiej spędzą święta 4 ługotrawlery „Gryfa”, „Głusze”, „Myszkow”, „Jastrząb” i „Mornel”. Statki te łowią tam w tukę, uzyskując dobre wyniki.

ZALOZI STARKÓW linii europejskich oraz trampingu bliskiego zasięgu PZM, spędzą święta bądź w krajach rybackich, bądź w obcych.

święta bądź w portach afrykańskich, bądź na morzu „Jan Ziłka” znajduje się w tym czasie w Lagos (Nigeria), „Kruszwicka” — w Casablanca, „Huta Ferrum”, „Huta Snownic”, „Huta Zygmunt” i „Kalisz” będą się przeżywać w tropikalnym słońcu na Atlantyku w drodze do Afryki.

Różne więc będą marynarskie i rybackie święta. Jednych będą smagały lodowate wiatry północy, inni natomiast znajdą się pod prażącym słońcem Afryki.

ZA TYCH, CO NA MORZU

NA ŁOWISKACH afrykańskich będą łowić w święta załogi 11 trawlerów szwajcarskiej „Odry”. Znajdą się tam 10 trawlerów motorowych B-20 oraz „Albacora”.

Z „dalmorowskich” statków — przewoźni — dwie — „Uran” i „Kastor” łowią na wodach Nowej Fundlandii, a „Pegaz” na łowiskach afrykańskich.

Oceanie Atlantykem w drodze z Meksyku do Azji, „Flas” — drodze z Kuby do Szczecina, a „Huta Ostrowiec” z Gdyni do Hawany.

W wielu szczecińskich rodzinach przy świątecznym stole jedno miejsce będzie świecić pustką. Ale nawet tam, gdzie „wszyscy znajdują się w domu”, jeden toasty na pewno będzie wzmiesiony „za tych co na morzu”. (k)

Ornak Karpacz Mikuszowice Szklarska Poręba Polanica „Wygrane” wczasów szczecinian

NIE WSZYSCY szczecinianie pozostali na święta w domowych pieleszach. Wielu, przedkładając nad uroki Odry ostre, górskie powietrze i wspinaczki na szczyty Beskidów oraz Karkonoszy — wyjechało na południe.

Turyści PTTK wybrali się jeszcze wyżej w góry. Goszczą ich schroniska na Ornaku, „An drzejówka”, Hala Chochołowska, Szymbielnia, Kłęczok itd. Są to głównie wczasowiczy narciarskie. W Wiśle urządzą natomiast wczasy rodzinne.

już w Nowym Roku. Czekają na nasz telefon

— Halo, „Bałka”. Podobno przebywa u was nasz fotoreporter Stefan CIESLAK.

— Owszem, jest z całą rodziną — odpowiada kierownik. — Domu Wczasowego „Bałka” w Mikuszowicach — Maria BELLAU — dziś właśnie wybrała się wraz ze wszystkimi wczasowiczami na Szymbielnię. Atrakcyjne wycieczki to właśnie jedna z głównych przyjemności pobytu w Mikuszowicach. Drugą — wczasy wycieczkami na Szymbielnię. Narciarze mają więc prawdziwy raj — szczególnie, że pogoda dopisuje. Nie wędz dźwignego, że czasowa wypożyczalnia sprzętu sportowego obciążana jest od pierwszego dnia turnusu. Narciarzy i saneczek nie zabraknie jednak dla żadnego wczasowicza.

— Turnusy świąteczne rozpoczęliśmy dzisiaj. Gościmy m. in. 200 wczasowiczów ze Szczecina. Pogoda jest wspaniała i to będzie chyba największą atrakcją turnusu. Prócz tego, moc występów: zespół Gruszczyńskiego, dolnośląska Estrada i synna wrocławską Pantomima. Organizujemy także tradycyjną już u nas spartakiadę zimową dla wczasowiczów. Szczecinianie, wbrew pozorom, okazują się świetnymi narciarzami i saneczkarzami. W naszych zaparkach zajmowali zawsze czołowe miejsca. Czekajcie z kwiatami na zwycięzców!

Dokąd przede wszystkim pojechali szczecinianie? Największą popularnością cieszy się Ziemia Kłodzka — informuje nas kierownik WBS FWP w Szczecinie — Leokadia MICHALOWSKA. Chodzi tu oczywiście o dobrze znaną Polanica, z którą od lat utrzymujemy bliskie kontakty.

W ubiegłą niedzielę połączyliśmy się telefonicznie z kilkoma ośrodkami wczasowymi, by dowiedzieć się, jak nasi szczecinianie — wczasowiczy spędzą święta.

Na Ornaku „złapałmy” zastępcę kierownika domu, p. Ireneę PAWŁOWSKĄ.

— W poniedziałek przyjeżdża do nas 40 osób ze Szczecina na świąteczny turnus wczasowiczy narciarski. Program? Oczywiście narty pod okiem fachowych instruktorów. Pogoda i warunki śniegowe — wymienne. Najwięcej atrakcji i niespodzianek przygotowujemy na tradycyjny „Narciarski Sylwestera”. Ale o tym powiemy

Wszystcy, którzy wyjechali na świąteczne wczasy, na pewno w tym roku wygrali. Wszędzie świetna pogoda, moc atrakcji, a przede wszystkim serdeczność, życzliwość i troskliwa opieka ze strony personelu i kierowników ośrodków wczasowych. Objadając się świątecznym plackiem... szczerze im żałujemy.

Prawie 40 proc. ludności Szczecina — to rodowici szczecinianie Ile nas jest?

Ile nas jest? — z takim pytaniem zwróciliśmy się do dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego, ob. MACZKI.

Wynosiła zaledwie 300 000, a w 1935 roku przekroczyła pół miliona osób. Do roku 1950 podlegała rozwojowi za ludnością był w naszym województwie napływ — kontingent Polaki i repatriacji, otąd głównym elementem staje się przyrost naturalny.

Pięć miast przekroczyło stan ludności 1939 roku. Są to: Szczecin, Gryfice, Międzyzdroje, Myslibórz i Police. Te ostatnie liczą już prawie 10 000 ludności wobec 3 325 w 1939 roku.

ludności Szczecina przekroczy 300 000 osób.

— W tej chwili mamy dane statystyczne do 30 września br. — mówi dyr. Maczka. Pełne dane za cały rok 1963 będziemy mieli dopiero w drugiej połowie stycznia przyszłego roku.

— A jak rozwijała się miastota w naszym województwie? — STARGARD, drugie po Szczecinie największe miasto w województwie, przekroczył w b. roku 36 000 mieszkańców. Dynamiczny wzrost jest rozwój Świnoujścia liczącego dziś już 20 000 ludności.

W POWIĘCIU 1964 R. SZCZECIN PRZEKROCZY 300 000 MIESZKAŃCÓW

PRZED KILKU LATY Szczecin chłubił się największym bodaj przyrostem naturalnym w kraju. Od 1956 roku wskaźnik przyrostu maleje systematycznie. Np. w 1961 r. wynosił 16,3 na 1000 mieszkańców, a w następnym roku już tylko 11,5. Charakterystyczny jest nadal wysoki napływ wędrowników. Wprawdzie i on maleje, ale wolno, natomiast bardzo szybko spada odpływ z naszego miasta, dzięki czemu mocno wzrasta saldo ruchu wędrownikowego. Warto tu wspomnieć, że blisko 40 proc. ludności naszego miasta to rodowici szczecinianie, urodzeni w polskim Szczecinie. (Kcm)

Królestwo

DNI poprzedzające Boże Narodzenie i Nowy Rok — to pora świątecznych подарunków. Rodzice biegają od sklepu do sklepu, porównują ceny, sprawdzają zawartość portfeli i... kupując przeważnie nie to, co sobie wymarzyli ich pociechy.

nie jak w kwalifikowane kosmetyki w salonach piękności. Indyjskie słońce i chińskie smoki Dzieci indyjskie bawią się najczęściej zabawkami wyrobionymi przez wszystkich klasycyziom, stoniarmi, lwami i tygrysami, wytwarzanymi z najrozmaitszych materiałów, poczynając od plastyku, a kończąc na zwykłym piasku.

dzieci, oczywiście w tajemnicy przed nimi. Z niewielkiej ilości materiału kobiety chińskie potrafią stworzyć isnie cuda — różnokolorowe lajwy i smoki, stylizowane zwierzątka, wzorzyste piłki. Często jest tych zabawek tak dużo, że nie starcza dla dzieci sąsiadów i znajomych.

układanych i wiele innych tego rodzaju uroczych drobniaków. Są to zabawki równie ładne co praktyczne — dzieci bawią się nimi długo i nigdy się nie nudzą.

Japońskie „Święto Ialek” Ale na ogół dzieci w okresie świąt nie mają powodu do narzekania — pod choinką zawsze się znajdzie coś, co wywoła usmiech radości.

W Chinach zabawki sprzedaje się na targu. W wielu rodzinach matki same przygotowują podarki dla dzieci, oczywiście w tajemnicy przed nimi. Z niewielkiej ilości materiału kobiety chińskie potrafią stworzyć isnie cuda — różnokolorowe lajwy i smoki, stylizowane zwierzątka, wzorzyste piłki. Często jest tych zabawek tak dużo, że nie starcza dla dzieci sąsiadów i znajomych.

Badanie głębin... wanny Ojczyzną zabawek drewnianych jest Szwajcaria. Produkcję się tam śliczne domki dla lalek, nowoczesnie wyposażone wewnątrz, miniaturowe zegary ściennego, klocki wszystkich rozmiarów i kolorów, lamigłówki z dreweńnek bardzo pomysłowo

W Anglii, jak przystało na kraj zeglarzy, na prezenty gwiazdkowe dla najmłodszych przygotowuje się okręty. Ostatnim „krzykiem mody” zabawkarci jest sprzęt dla piętowonurków, który dzieci mogą zabrać ze sobą do kąpiel. Pewna mama w Londynie dzięki tym właśnie zabawkom zdołała wyciągnąć swym pociechom chwałebny zwycięstwo myśla się co wieczór. Zamiast mówić: „Dzieci, chodźcie się myć”, mówiła im zawsze: „A teraz idźmy badać głębinny”. (m)

dziecięcych snów





## Miłośnikom piłki nożnej do sztabucha

NIE BĘDZIE w tym prasady jeśli powiemy, że piłka nożna stanowi obecnie jedną z najbardziej atrakcyjnych dziedzin sportu w świecie. Jej sympatycy liczą się w milionach. Lecz zapewne niewielu spośród jej adeptów mogłoby opowiedzieć cośkolwiek o na rodzinach i rozwoju ulubionego futbolu. Dlatego też warto prześledzić co na ten temat powiedział wytrawny znawca przedmiotu, jakim był nieodżałowany prezes Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej — Jules RIMET.

KOLEBKĄ piłki nożnej stały się około 5000 lat temu Chiny. Używany przez skośno okłych żołnierzy woreczek skórzany przypominał jednakże znacznie bardziej niezbyt kształtną kulę niż balon. Wypełniony włosami, trawą lub trocinami piłki uniemożliwiały uprawianie gólkowania, ale za to można było, zgodnie z rygorystycznym regulaminem wojskowym, w dużej mierze używać rąk i nóg.

Po okresie bujnego rozkwitu piłka nożna zanika w oczymach Konfucjusza. Przedtem jednak zarażający bakcył popularności piłki nożnej zdążył przeskoczyć Morze Chińskie i Himalaje

### Samurajskie „kymari“

W WIEKU XV ośmioosobowe drużyny japońskie z dużym powodzeniem uprawiają grę w piłkę nożną zwaną „kymari“ i tu, podobnie jak w Chinach, jest ona sportem

## OD LEGENDY DO HISTORII

na wskroś żołnierskim. Być może fakt ten przyczynił się z biegiem czasu do jej depopularyzacji i zaniku.

Na kontynencie europejskim pierwszymi piłkarzami byli synowie Spartan. Ich gra, w której uczestniczyli piętnastoosobowe zespoły, stanowią prawdziwą mieszankę futbolu i pierwotnego rugby.

Wśród licznych trofeów legionów rzymskich znalazła się również piłka z Episkiros. Żołnierze Juliusza Cezara przenoszą ją przez Italię szlakiem starych zaborczych wędrowców do południowych prowincji francuskich i dalej na południe i północ.

SREDNIOWIECZNI kronikarze francuscy pozostawili opisy gry w la „choule“, wywołującej w równym stopniu zachwyt i grozę. Ówczesne spotkania musiały być rzeczywiście by nader pasjonujące, gdyż walka o punkty, staczana przy pomocy skózanego woreczka o kształcie dużego jajka, przeciwstawiała na zamproziowanych boiskach-pastwiskach całe wieś pikardyjskie. Nadmierna bojowość i temperament wiejskich piłkarzy musiały jednak przybrać zbyt duże rozmiary, gdyż przeciwko grze w la choule skierowany zostaje specjalny zakaz królewski Filipa V. Nie wiemy uprawdzie, jakim autorytetem cieszył się w tym regionie syn Filipa Pięknego, faktem jednak jest, że w roku 1871 Parlament Francuski zakazał powtórnie gry w „szule“.

### Papieże grają w calcio

W CZASIE, gdy nadworni sędziowie francuscy głowili się nad sposobem zlikwidowania piłki nożnej, ojcowie miasta Florencji układają pierwsze przepisy, normujące zasady gry w „calcio“, która szybko pobije inne miasta włoskie.

Pierwsze międzymiastowe spotkania w calcio odbywają się w pełnej gali atmosferze teatralnej. Widzowie odziani w odświętne stroje zajmują trybuny. Przy dźwiękach fanfar wracają na arenę siedemnastoosobowe zespoły. Na ich czele kroczą dumni chorążowie. Po defiladzie i prezentacji drużyn rozpoczyna się mecz. Każdy zdobyty punkt powoduje zmianę stron boiska. Przy tym zdobywcy bramki przechodzą na stronę przeciwną ze sztandarem wysoko uniesionym w górę, a pokonani — z banderą pochyloną ku ziemi. Trudno dziś dociec ile czasu trwała walka, nie znamy również wymiarów ówczesnych boisk, ale wiemy że gra była na tyle obwarowana zasadami fair-play, że przyszli papieże: Klemens VIII, Leon XI i Urban VIII mogli z zamiłowaniem uprawiać grę w calcio, nie narażając się z niczyjej strony na jakiegokolwiek potępienie lub nagane.

Warto zaznaczyć, że florentyńskie drużyny występowały w następującym układzie: linia ataku i pomocy po pięć osób, pierwsza linia obrony 4 zawodników, druga linia superobrony 3 osoby. Pojęcie bramkarza nie było jeszcze znane.

### Narodziny football'u

W OKRESIE, gdy importowana z Włoch la „choule“ doznaje we Francji pierwszych ograniczeń, w Anglii ukazuje się edykt królewski, w którym władca nadaje grze w piłkę nożną oficjalną nazwę Football.

W Wielkiej Brytanii, na przełomie XVII i XVIII wieku, piłka nożna ma jeszcze charakter gry wewnątrzszkolnej. Najwięcej miłośników football'u gromadzą Uniwersytety Eton i Rugby. W nich też rodzą się, w wyniku długich i zawziętych sporów, pierwsze regulaminy, zmierzające do ujednolicenia zasad gry. W wyniku tych dyskusji dochodzi do wyodrębnienia dwóch dziedzin sportu: football'u i rugby.

W 1845 roku na słynnym Uniwersytecie Cambridge sformułowany zostaje historyczny zestaw 13 artykułów. Przepisy te legły w podstaw współczesnego futbolu. One też doprowadziły do definitywnej separacji piłki nożnej od rugby. Odtąd dyscypliny te będą kroczyły własnymi drogami.

### Marynarski eksport

NIE WIEMY jak potoczyłyby się losy piłkarstwa gdyby nie wynalazek, który nadal pilce siły dotąd nie znane. Odkryciem tym był kauczuk, który uskrzydlał balon zrewolucjonizował jednocześnie dotychczasowe zasady gry.

Gwałtowne rozprzestrzenienie się futbolu na wszystkie kontynenty świata zaudziecać należy kretekim członkom angielskiej marynarki wojennej i handlowej. Oni to, uprawiając na dłuższych i krótszych postojach football, boks i rugby — zaraziłi tyimi dziedzinami sportu mieszkańców wszystkich niemal portów świata. Im też przypada laur sławy za to, że dziś Międzynarodowy Związek Piłki Nożnej (F.I.F.A.) grupuje w swych szeregach przedstawicieli ponad 70 narodów.

Przełożył i opracował  
Henryk KARCZEWSKI

## Szczecińskiego sportu krok naprzód

PODSUMOWANIA są bardzo charakterystyczną cechą każdego kończącego się roku. W sporcie również. Spróbujmy zbliżować krótko główne tegoroczne osiągnięcia sportu szczecińskiego.

NIEWĄTPLIWIE największym sukcesem działaczy szczecińskiego sportu są osiągnięcia w dziedzinie sportu masowego. Przypomnijmy: w biegach przełajowych „Głosu Pracy“ i F.S. „Sparta“ startowało w całym województwie 16 tysięcy biegaczy. Ponownie puchar pozostał w Szczecinie. Zrównoważony udział w tej gigantycznej imprezie jak również za dobre wyniki.

Polski (na szczeź możliwych do zdobycia) — mówią same za siebie. MAMY pełną satysfakcję z racji ożywienia działalności szczecińskich zapasników. Dzieńki aszej pomocy podopieczni trenera Szajewskiego wypłynęli na szersze wody w sporcie szczecińskim. Ostatni mecz z Motorem Warnemuende i sukces, który odniósł Ogniwo — jest tego najlepszym dowodem.

„Niedziele pływackie“ dla dzieci weszły już na stałe do a'edzielnego kalendarzyka imprez sportowych naszego miasta.

„Poniedziałki „Kuriera“ „Piłki „Głosu“ — to również duże osiągnięcia działaczy Pogoni, SZS, AZS. Młodzie lekkoatletci w pogodny dni wiosny, lata i jesieni mają dzięki temu zapewnioną godziwą rozrywkę. Mogą się „wyszumieć“. Bardziej wyróżniająca się młodzież znalazła opiekę w klubach. A więc przyjemnie z pożytecznym.

NIE SPOSÓB w tym króciutkim podsumowaniu nie wymienić na pierwszym miejscu sukcesów kolarzy torowych Ogniwa. Pięć tytułów mistrzów

PODSUMOWANIE nie było by pełne, gdybyśmy nie wspomnieli o mistrzostwie Polski juniorów, pływaków Arkonii, mistrzostwie CRZZ szermierzy Włókniarza, kolejnym tytule mistrzów Polski kajakarzy Czarnych, sukcesach motorowców Arkonii.

PIĘKNE jubileusze obchodzili w tym roku dwa szczecińskie kluby sportowe: Ogniwo — V-lecie, Czarni — X-lecie.

JAKKOLWIEK piłkarze Pogoni i Arkonii w obecnym sezonie ligowym nie wypadli tak jak życzyliby sobie szczecińscy, faktem jest, że nie każde miasto w Polsce może poszczycić się dwoma reprezentantami w ekstraklasie. I to jest też sukces.

BILANS więc raczej optymistyczny. Wypada jedynie życzyć zawodnikom, sędziom, działaczom, no i chyba wszystkim tym, którym „na sercu“ leży dobro sportu szczecińskiego — wszelkiej pomysłowości i dalszych sukcesów w roku przyszłym.

Andrzej MARTYNA  
Bolesław JANIUREK



## Gzel i Mańko w kadrze

PREZYDIUM Polskiego Związku Piłki Nożnej na ostatnim posiedzeniu zatwierdziło skład kadry olimpijskiej na rok 1964. Kadra składa się z 26 piłkarzy, ze Szczecina powołany został GZEL z Arkonii.

25 GRUDNIA wyjeżdża na grupowanie zimowe kadry juniorów przygotowujące się do turnieju UEFA — prawoskrzydłowy Arkonii MANKO. Obóz trwać będzie do 8. I. 64 w Ośrodku Gwardii w Jeleniej Górze. (n)

## Uwaga, młodzi piłkarze!

JESZCZE tylko dziś do godz. 12 przyjmowane są zapisy drużyn piłkarskich trampkarzy i juniorów do wielkiego turnieju świątecznego, organizowanego przez szczeciński OZPN.  
Zgłoszenia: ul. Tkacka 52 — II piętro.

W MIEJSCOWOŚCI Jindzich Hradec rozegrane zostało rewanżowe spotkanie siatkówki męskiej 1/8 finału o Puchar Klubowy Europy między zespołami Dukla Kolin i belgijskim klubem Brabo (Antwerpia). Zwyciężyła Dukla 3:0.

kala się z drużyną Noxville. Po trzech kolejnych zwycięstwach, tym razem hokeiści

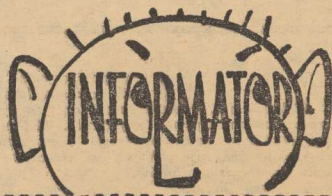


W CZWARTYM meczu w Stanach Zjednoczonych hokejowa reprezentacja ZSRR spotkała się z drużyną Noxville. Po trzech kolejnych zwycięstwach, tym razem hokeiści radzieccy musieli zadowolić się wynikiem remisowym 4:4.

PRZEBYWAJĄCA na tournée w Kanadzie reprezentacja Czechosłowacji w hokeju na lodzie, rozegrała w Vancouver spotkanie z olimpijską drużyną Kanady. Mecz zakończył się zwycięstwem Czechosłowaków 3:1 (1:0, 2:0, 0:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Jaroslav Cerny, Jaroslav Valter i Jiri Dolana. Honorowy punkt dla gospodarzy uzyskał Al McLean.







# Świąteczny

## HANDEL, KIOSKI, GASTRONOMIA

### OTWARTE

#### SKLEPY

Wtorek, 24 grudnia

CAŁA sieć spożywcza czynna do g. 17 bez przerwy obiadowej. Sklepy przemysłowe otwarte już od g. 9, ale również tylko do g. 17 i bez przerwy! Sieć drobnodetaliczna (kioski) otwarte do g. 17.

Czwartek, 26 grudnia

KIOSKI czynne jak w każdą niedzielę. W godz. 12-16 dyżurują „DELIKATESY” przy Al. Wojska Polskiego oraz sklep MHD — Śródmieście przy ul. Krzywoustego — róg ul. Król. Jadwigi.

Piątek, 27 grudnia

CZAS otwarcia sklepów spożywczych, z wyjątkiem prowadzących sprzedaż mleka, a także sklepów przemysłowych prze suwa się o 2 godziny później.

#### GASTRONOMIA

Wtorek, 24 grudnia

ZAKŁADY gastronomiczne czynne do g. 17. Dłużej otwarte są tylko dwie restauracje: „Żeglarska” (do g. 2) i „Arytyczna” (do g. 24) organizująca wigilię dla samotnych. Lokale gastronomiczne obsługujące po różnych PKP czynne jak zwykłe.

## KOMUNIKACJA MIEJSKA

### TRAMWAJE

23 i 24. XII. 63 r. kursują jak w każdy dzień powszedni bez II przystopu na zmianie popołudniowej.

W dniu 24. XII. 63 r. w godz. od 18-20 zjadzą wózki do zajezdni, po godz. 20 — kurs. wag. pojedyncze.

25. XII. 63 r. — kursują tylko wagony silnikowe.

- Tramwaje linii:
- 1 — co 18 minut
  - 2 — co 30 minut
  - 3 — co 18 minut
  - 4 — do g. 13 co 30 min. od 13 co 16 minut
  - 5 — do g. 12 co 24 min. od 12 co 9 minut
  - 6 — do g. 13 co 30 min od 13 co 16 minut
  - 7 — nie kursuje
  - 8 — do g. 13 co 24 min. od 13 co 16 minut.

26. XII. 63 r. jak w każdą niedzielę.

### AUTOBUSY

— w dniu 23 i 24. XII. 63 r. kursują jak w każdy dzień powszedni, za wyjątkiem linii 53 wg rozkładu świątecznego.

24. XII. 63 r.

— ostatnie autobusy na poszczególnych liniach: 51 — do OSOWA o godz. 18.40 zjazd o godz. 19

Środa, 25 grudnia

DYŻURUJĄ (w godz. od 12 do 20) następujące restauracje: „SŁONECZNA”, „WARSZAWSKA”, „WIOSENNA”, „TURYSTYCZNA”, „ZACISZE”, „ORBIS” oraz kawiarnie „CAFÉ-CLUB” (od 12 do 23), „KASKADA” (od g. 15-24), „ORBIS” (g. 8-13), „PIAST” (g. 12-24).

Czwartek, 26 grudnia

Zakłady gastronomiczne i bary czynne jak w każdą niedzielę.

### ZAMKNIĘTE

#### SKLEPY

Środa, 25 grudnia

WSZYSTKIE sklepy i kioski zamknięte.

Czwartek, 26 grudnia

SKLEPY spożywcze, również te prowadzące sprzedaż mleka oraz sklepy przemysłowe zamknięte.

Piątek, 27 grudnia

SKLEPY mięsne i garmażeryjne nieczynne.

#### GASTRONOMIA

Środa, 25 grudnia

ZAKŁADY nieczynne oprócz 6 dyżurujących restauracji i kawiarni (patrz OTWARTE).

57 — co 60 minut  
61 — co 70 minut.

26. XII. 63 r.  
— jak w każdą niedzielę.

### POCZTA

Urzędy pocztowo-telekomunikacyjne na terenie miasta Szczecina, a mianowicie: Nr Nr 3, 4, 5, 6, 7, 8, 12, 13 i 14 — czynne będą w dni powszednie normalnie do godz. 18, urząd pocztowy Nr 1 — do godz. 20. W dniu 24 grudnia urzędy zakończą pracę o godz. 17. W dniach 25 i 26 bm. oraz 1. I. 64 wszystkie placówki pocztowo-telekom. ze służbą nadawczo-oddawczą czynne będą, jak w każdą niedzielę, od godz. 9 do 11, z wyłączeniem obrotu pieniężnego i paczkowego.

Niezależnie od powyższego stale czynny jest przez całą dobę Dział Telekomunikacyjny Urzędu Szczecin 1 przy ul. Bo gorodzkiej, gdzie o każdej porze można nadawać telegramy, przekazy telegraficzne, przeprowadzać rozmowy telefoniczne międzymiastowe i miejscowe, nadawać polecane przesyłki listowe oraz nabywać znaczki pocztowe.

### POCIĄGI DODATKOWE

#### ODJAZDY:

Szczecin Gl. — Warszawa Gl.: odjazd godz. 22.13 — w dniach 28. XII i 5. I; odjazd godz. 12.25 — w dniach 24 i 31. XII.

Szczecin Gl. — Lublin: odjazd godz. 18.56 — w dniach 24, 26, 28, 29, 31. XII, 1, 5, 6. I. 64.

Szczecin Niebuszewo — Rzeszów: odjazd godz. 22.35 — w dniach 24, 26, 28, 29, 31. XII, 1, 5, 6. I. 64 r.

#### POWROTY:

Warszawa Gl. — Szczecin: odjazd godz. 22 — w dniach 26, 29, 30. XII, 1, 6. I. 64 r.

Lublin — Szczecin Gl.: odjazd godz. 19.13 — w dniach 24, 26, 28, 29, 31. XII, 1, 5, 6. I. 64 r.

Rzeszów — Szczecin Gl.: odjazd godz. 20 — w dniach 26, 28, 29, 31. XII, 1, 5, 6. I. 64 r.

## Dla miłośników krzyżówek

W DNIU 17 STYCZNIA 1945 R., w chwili gdy na Anglię spadały hitlerowskie V-1 i V-2, ukazał się w londyńskim dzienniku wieczornym „Evening News” następujący artykuł wstępny:

„Przyjaciel milionów”. Zapewne niewielu ludzi zna nazwisko dziennikarza, który zmarł w dniu wczorajszym. Jest nim Artur Wynne. Pochodził on z Liverpool, skąd przed 50 laty wyjechał do USA. Tam rozpoczął pracę dziennikarską i jako pierwszy wprowadził krzyżówkę na łamy prasy. Był to jeden z tych ożywych wynalazków, które nigdy nikogo nie skrzywdziły nawet w najmniejszym stopniu.

Nam, członkom redakcji „Evening News”, niech będzie wolno poświęcić szczególną uwagę śmierci dobroczyńcy ludzkości, gdyż właśnie my wprowadziliśmy po raz pierwszy krzyżówkę na szpalty dziennika londyńskiego.

Krzyżówka przeniknęła od tego czasu do najpoważniejszych i najbardziej surowych czasopism kuli ziemskiej”.

Wynalazek Artura Wynne za wdzięczą swą nieustającą popularność temu, że umożliwiła sprawdzanie walorów własnej pamięci i w pewnym stopniu jest sprawdzianem inteligencji. Krzyżówka jest rozrywką, która potrafi skrać czas, przynosić zapomnienie, cieszyć, ucylić. Nic dziwnego, że dla wielu ludzi przetrwała się w równie pasjonujące hobby, jak filatelistyka, czy tak modne dziś zbieranie różnych nalepek. Krzyżówkowy konik ma jednak jeden dodatkowy walor — jest najmniej kosztowną rozrywką.

10 — przyrząd używany przy budowie mostów, 11 — zespół, 12 — może zastąpić pieniądze, 14 — jeden z kontynentów, 15 — często używane przez skrobaczy, 19 — maszyna łapiąca, 20 — wspominają o nim czasem na si ojcowie, 21 — śpiewa o nim Helena Majdaniec, 23 — miasto w Stanach Ohio, 25 — rodzaj decyzji, 26 — posłona starożytności — bogacz.

PIŃONOWO: 1 — zespół, 2 — w Le ningradzie bywają białe, 3 — rodzaj materii albo rzeka, 4 — imię żeńskie, 11 — może być lodowa, 13 — może być róża, 15 — imię żeńskie, 16 — używany przez szlak-mistrzów, 17 — miara angielska w liczbie mnogiej, 18 — może służyć jako podłoża hafu, 22 — bywa cywili, 24 — skorupiak morski, 26 — symbol pierwiastka chemicznego.

Między osoby, które do dnia 5 stycznia 1964 r. nadesłały prawidłowe rozwiązanie, rozlosowanych zostanie 5 nagród książkowych.

### Kluby

TPPR — Woj. Pol. 66 — film „Jak się młody Noszty żenił” g. 18, 20 — (wtorek i czwartek); 13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11; w środy nieczynny; czwartek czynny od g. 14 — danie g. 8, 20; PTK — pl. Lotników — czynny od g. 9-22 (w środy). SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — wtorek i środa nieczynny; w czwartek: wieczorek taneczny g. 19.

### Muzeum

Wala Chrobrego 3 — archeologia, wystawy morskie, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, dzieje kowalstwa i monety na Pomorzu Zachodnim g. 12-19; w wolne nieczynne; w czwartek otwarte od g. 10-18.

### Dyzury

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; I KLINIKA CHIR. — Unii Lubelskiej; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 19-7 rano.

#### ŚRODA

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7; III KLINIKA CHIR. — Pomorzany.

#### CZWARTEK

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; I KLINIKA CHIR. — Unii Lubelskiej; PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 9-14 i od g. 19-7 rano.

#### APTEKI

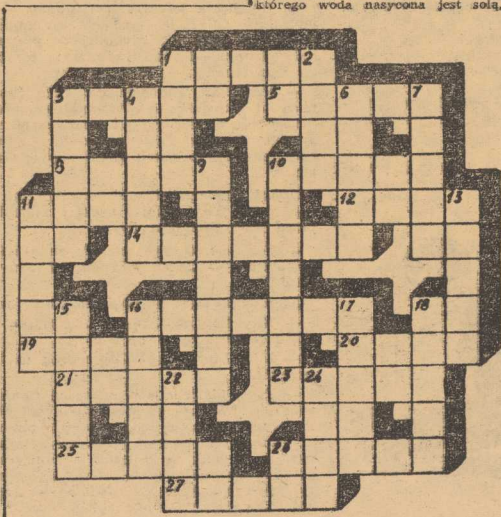
NR 8 — Rooseveltia 56 — tel. 383-32; NR 33 — pl. Grunwaldzki 42 — tel. 348-61.

#### ŚRODA

NR 1 — Al. Woł. Pol. 49 — tel. 371-85; NR 48 — Leciweła 1 — tel. 736-24.

#### CZWARTEK

NR 3 — Al. Piastów 90 — tel. 463-17; NR 47 — Jaromira 11 — tel. 422-45.



Wielki konkurs „Dookoła Świata“ i „Kuriera“

WYBORY „WIELKIEJ PIĄTKI“ 1963

Redakcja „Kurier Szczeciński“

SZCZECIN

Plac Holdu Pruskiego 8

Opłatę pocztową uiścić adresat

Wyciąg, wypełnić i włożyć do skrzynki pocztowej

Teatry

POLSKI - wtorek i środa nieczynny; czwartek: „Pięta kolonna“ g. 19.30; WSPÓŁCZESNY - wtorek i środa nieczynny; czwartek: „Sluby panienskie“ g. 11; OPERETRA - nieczynna; środa i czwartek: „Baś w Swojym“ g. 19.30; PLECUGA - „Guignol w tapastach“ g. 14, 17 (czwartek).

King

KOSMOS - „Kosmiczny świat Harolda Lidwaja“ g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 (wtorek, środa i czwartek); CŁOSKSIUM - „Miloner bez grosza“ g. 18, 18.30, 21 - ang. - od lat 14; środa i czwartek: „Wokno“ g. 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 - pol. - od lat 16; DELFIN - „Spionczy nurt“ g. 10, 12 - weg. - od lat 12; „Czarny monokl“ g. 18, 18.30, 20.30 - franc. - od lat 16; środa i czwartek: „Spionczy nurt“ g. 14 - „Czarny monokl“ g. 18, 18.30, 20.30; BAJKA - „Byłem Montgomerem“ g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 - ang. - od lat 12 (wtorek, środa i czwartek); POLONIA - „Dziecięce marzenia“ g. 11, 12.15 - radz. - od lat 7; „Na ściepy tronów“ g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 - wł. - od lat 18; środa i czwartek: „Nieznajomy z pociągu“ g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 - USA - od lat 16; PIONIER - „Dziłżani“ g. 11, 13, 15; „Lwy afrykańskie“ g. 17; „Czerwone berylki“ g. 18.45, 20.45 - pol. - od lat 16 (wtorek, środa i czwartek); MUZA (Pomorzany) - „Złamała strzałę“ g. 17, 19 - USA - od lat 12; środa i czwartek: „Złamała strzałę“ g. 15, 17 - „Zamach“ g. 19; PROMIEN - „Zawrót głowy“ g. 16, 18.30, 20.30; czwartek: „Dziecięce marzenia“ g. 14 - „Zawrót głowy“ g. 16, 18.20, 20.30; MARS - wtorek i środa nieczynny; czwartek: „Przygotuj Królowi“ g. 16.20, 18.30 - radz. - od lat 12; „Człowiek z burka“ g. 20.30 - wł.; FALA - nieczynny; środa i czwartek: „Klub kawalerów“ g. 15, 17.10, 19.20 - pol. - od lat 16; ECHO (Krzekowo) - nieczynny; środa i czwartek: „Świat się śmieje“ g. 16, 18, 20 - radz. - od lat 12; ŚWIT (Skolwin) - nieczynny; środa i czwartek: „Dwie strony medalu“ g. 17.20, 19.30 - ang. - od lat 16; ZEGAR (Golcino) - „Igraszki miłosne“ g. 17 - franc. - od lat 18; środa i czwartek: „Dwie strony medalu“ g. 17.20, 19.30, 21; SZMARAGDOWE (Dziele) - „Kapitan Pancerse“ g. 18, 19 - franc. - od lat 16; panoram. środa i czwartek: g. 15, 17, 19; PRZYJAZN (Dąbie) - „Co za radość być“ g. 17, 19 - wł.; panoram. środa i czwartek: g. 14.30, 16.45, 19; HUTNIK (Stokczyn) - „Dwa oblicza zemsty“ g. 17.30, 20 - USA - od lat 16; środa i czwartek: g. 15.30, 18, 20.30; BAJKA (Polic) - „Śniegi w Złobówce“ g. 17 - USA - od lat 12; środa i czwartek: g. 15, 17; MAJ (Zydowice) - „Wzorzysty wróg“ g. 17, 19 - ang. - od lat 16, 19; MARENIE (Wielgowo) - nieczynny; środa i czwartek: „Kanałiarz i Sn. Akc.“ g. 17, 19; MEWA (Zelchowo) - środa i czwartek: „Dowcip“ g. 19 - franc. - od lat 18,

PORANKI DLA DZIECI

DELFIN - „Dwa jabłuszka“ g. 10.30, 11.30, 12.30 (środa i czwartek); BAŁYK - „Bałuski dla siostrzynek“ g. 10.30 (środa i czwartek); POLONIA - „Wesołe miasteczko“ g. 11, 12 (środa i czwartek); PIONIER - „Dzielnicy strażacy“ g. 9, 10 (środa i czwartek); MUZA - „Kogucik złoty grzebiek“ g. 14 (środa i czwartek); PROMIEN - „Dziecięce marzenia“ g. 10, 12 (środa i czwartek); MARS - „Historia z pieskiem“ g. 10.30, 12 (czwartek); FALA - „Królewna żabka“ g. 14 (środa i czwartek); ECHO - „Skarb“ g. 14 (czwartek); ŚWIT - „Szweczyk Kopytko“ g. 15 (czwartek); MEWA - „Piątka z wyspy skarbowej“ g. 16 (środa i czwartek); ZEGAR - „Niegroźna Hanusia“ g. 13.30, 14.30 (środa i czwartek); SZMARAGDOWE - „Nieznaną planetę“ g. 14 (środa i czwartek); PRZYJAZN - „Utrapienie z Fozlem“ g. 10 (środa i czwartek); HUTNIK - „Człdek Rousseau“ g. 13.30 (środa i czwartek); BAJKA - „Aventura o Basie“ g. 11 (środa i czwartek); 1 MAJ - „Szatan z 7 klas“ g. 13 (środa i czwartek).

22.30 - program na jutro, melodia ze DOBRANOC.

PROGRAM DZIELNIKÓW 9.50 - gimnastyka dla wszystkich, 10 - kronika, 11.45 - program na wigilię, 12 - widowisko dla dzieci od lat 6 „Dla was“, 13 - bajka filmowa „Latający statek“, 14 - opera „Jasio i Greta“, 15 - E. Humperdinck, 15.30 - „Juz święta“, 16 - widowisko dla dzieci od lat 6, 16.20 - dla dzieci od lat 5 „Wesołe historie Tadeusza“, 17 - dla dzieci „Wieczór wigilijny się zbliża“, 18 - „Godzina pod drzewkiem wigilijnym“, 18.30 - „Spotkanie z...“ TV dziecięcej z „Wielkimi“, 19.10 - muzyka świąteczna, 19.25 - prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 - „Między Wami a Werrą“, 20.30 - „Uprawdzenie z Seraju“ W. A. Mozarta, 21.50 - „Jedno słowo“, 22 - Grotorium Bożego Narodzenia J. S. Bacha, 23.30 - DOBRANOC.

Televizja

PROGRAM SZCZECIŃSKI 14.45 - program dnia, 14.50 - film radz. - od lat 10 „Maksymek“, 16.20 - dla dzieci „Baś o szlachetnym Gottrydzie“, 17.50 - dla dzieci film prod. pol. „Czarodziejka katarska“, 18.05 - wiadomości dziennika TV, 18.10 - „Kronika z gwiazd“, 19 - „Podaż 6-ze“, 19.20 - koncert Chopinowski w wykonaniu T. Rutkowskiej, 19.50 - „DOBRANOC DZIECIOM“, 20 - dziecięc. TV, 20.30 - komedia S. Trem bickiego „Syn maroatravny“, 21.50 - USA - od lat 16 „Dzieci“, 23.50 - program na jutro, melodia na DOBRANOC.

Radio

WIDŁOMCISTE: 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 23.50; SERWIS RYBAC KI: 18.48. SZCZECIN: 16.05 - melodie świata, 16.30 - felieton muzyczny, 16.40 - „Konstanty“, 17 - koncert solistów, 17.30 - przegląd aktualności Wybrzeża, 17.50 - „Wtorek go dnia“, 17.50 - koncert z cyklu „19.45 - w rytmie tańca i piosenki, 18.30 - reportaż wigilijny „Dziś wieczorem“. WARSZAWA: 8.45 - muzyka poranna, 9.50 - publicystyka międzynarodowa, 11 - „Nad książkami M. Konopnickiej“, 11 koncert muzyki operowej, 11.40 - ekonomijny problem tygodnia, 12.15 - muzyka ludowa krajów Afryki, 13 - „U progu zimowego święta“, 13.45 - w rytmie tańca i piosenki, 15 - „Koncert z cyklu „15.30 - dla dzieci „Wakacje z duchami“, 16.30 - 21.35 - „Radio - warieteł“,

Czas pracy stacji benzynowych w okresie świątecznym

Dnia 24. XII. 1963 r.

Stacja benz. nr 597 w Szczecinie czynna od godz. 6-18 Stacja benz. nr 401 w Choszczynie czynna od godz. 6-20 Stacja benz. nr 464 w Pyrzycach czynna od godz. 8-20 Pozostałe stacje benzynowe czynne jak w każdy dzień powszedni.

Dnia 25. XII. 1963 r.

Stacja benz. nr 466 w Szczecinie czynna całą dobę Stacja benz. nr 1030 w Szczecinie czynna całą dobę Stacja benz. nr 1034 w Kolbaskowie czynna całą dobę Stacja benz. nr 401 w Choszczynie czynna od godz. 6-22 Stacja benz. nr 464 w Goleniowie czynna od godz. 8-16 Stacja benz. nr 465 w Dębnie czynna od godz. 9-13 Stacja benz. nr 421 w Kam. Pomorskim czynna od godz. 8-16

Stacja benz. nr 1032 w Lipianach czynna całą dobę Stacja benz. nr 857 w Lohezie czynna od godz. 9-13 Stacja benz. nr 464 w Pyrzycach czynna od godz. 8-16 Stacja benz. nr 144 w Świnoujściu czynna od godz. 9-13 Stacja benz. nr 292 w Trzebiatowie czynna od godz. 9-13 Stacja benz. nr 155 w Wolinie czynna od godz. 9-13

Pozostałe stacje benzynowe będą nieczynne.

Dnia 26. XII. 1963 r.

Stacje benzynowe czynne jak w każdą niedzielę.

Dnia 31. XII. 1963 r.

Stacje benzynowe czynne jak w każdy dzień powszedni.

Dnia 1. I. 1964 r.

Stacja benz. nr 597 w Szczecinie czynna od godz. 6-14 Pozostałe stacje benzynowe czynne jak w dniu 25. XII. 1963 r. 4246-K

UWAGA!

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIĘSTWO OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN“ w Szczecinie, ul. Gen. Świerczewskiego nr 29

wzywa odbiorców posiadających

STACJE GARAŻOWE I ZBIORNIKI PALIWOWE

do zgłoszenia aktualnych stanów zgodnie z Uchwałą nr 278/57 Rady Ministrów z dnia 29. VII. 1957 r.

w terminie do dnia 4 stycznia 1964 r.

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIĘSTWO OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN“ 4243-K

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIĘSTWO PKS w Szczecinie

podaje do wiadomości, że w dniu 25. XII. br. nastąpią

POWAŻNE OGRANICZENIA w lokalnej komunikacji autobusowej

Podróżni zamierzający skorzystać z usług PKS, winni we własnym interesie poinformować się w najbliższej placówce PKS, które linie autobusowe w tym dniu będą czynne. 4248-K

Biuro Ogłoszeń - tel. 34-444



SAMOCIEŁD „Chevrolet“ stan dobry w sprzedam. Ciekawie w święta, Szczecin, Zakopane 5-35, Matecki. 9853-G



ZGINAL pies, rasy „bernardyn“, Wskazano lub-odpowiedzić za wy nagrodzeniem na adres: ul. Boguchwały 13-7, tel. 405-85, Ostrego się przed kupnem lub przy trzymywaniu. 9854-G

Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne W-1

Wielki konkurs „Dookoła Świata“ i „Kuriera“



TA sympatyczna para narzeczeńska — panna Janina i pan Zygmunt — osiągnęła w naszej psychozabawie znakomity rezultat — 25 zgodnych odpowiedzi. Taki wynik z pewnością gwarantuje szczęście ich przyszłego małżeństwa...

Foto — St. Cieślak

Psychozabawa dla dorosłych

Czy umiesz być szczęśliwy w małżeństwie?

JESLI SZCZĘŚCIE jest sztuką życia, to szczęście w małżeństwie jest wielką sztuką rzadko którego życia — mówią Francuzi. Przekonajmy się za pomocą testu, czy mamy warunki, by zapewnić sobie dobre pożyte małżeńskie. Oto 25 obiegowych opinii. Jedne są zgodne z zapatrywaniami Czytającego, inne nie. Trzeba to napisać (wstawiając słowo TAK lub NIE w miejsce kropek), a następnie porównać własne oceny z tabelą zamieszczoną na końcu psychozabawy. Przy 20—25 „trafnych“ małżonek (małżonka) są przedstymowani do wspólnego szczęścia... pod warunkiem, że swoje opinie konsekwentnie stosują we współżyciu. 14—19 prawidłowych odpowiedzi daje wszelkie szanse szczęścia, trzeba z nich korzystać! Jeśli liczba „trafnych“ odpowiedzi zawiera się w granicach 8—13, no to uważajcie moi mili... poniżej 7 — no cóż, w małżeństwie zdarzają się często zakłócenia harmonii; można próbować je usunąć, ale... Ale choć twórcami testu są psychologowie, trzeba go traktować tylko jako zabawę. Bo życie uczy, że wiele małżeństw oddycha pełnią szczęścia, mimo że zasady ich współżycia daleko odbiegają od powszechnie przyjętych norm.

CZY PODZIELASZ TE OPINIE?

- 1. NIE WARTO dręczyć się pytaniem czy moje małżeństwo zawsze będzie szczęśliwe? W najgorszym razie można się przeciw złościć...
2. W MAŁŻEŃSTWIE obie strony powinny mieć te same zainteresowania...
3. WARUNKIEM szczęścia w małżeństwie jest brak kłopotów materialnych...
4. KOBIETA nie jest zdolna do równie silnej miłości fizycznej co mężczyzna...
5. WRĄZ z upływem czasu, wzajemne zainteresowanie siłą rzeczy maleje...
6. CZŁOWIEK po trzydziestu może być równie atrakcyjny, co dwudziestolletni...
7. KOBIETA i mężczyzna nie mogą żywić dla siebie prawdziwej przyjaźni...
8. JESLI małżonków nie łączy silny pociąg fizyczny, związek ich skazany jest na zagładę...
9. NIE CHCĄC wulgaryzować swero pociąca, małżonkowie powinni ograniczać stosunki seksualne do określonych dni...
10. MOŻNA sobie pozwolić na miłostki pozamałżeńskie, jeśli nie wchodzi w grę uciucie i trwały związek...
11. NAJSZCZĘŚLIWSZE małżeństwo jest to, w którym jeden z partnerów podporządkowuje się drugiemu...
12. W SPORACH między małżonkami stroną ustępującą powinna być kobieta...
13. DZIECI wnoszą do małżeństwa więcej momentów destrukcyjnych niż łączących...
14. NIEWIERNY żona ponosi większą winę moralną, niż niewierny mąż...
15. MĘŻCZYZNA może jednocześnie kochać dwie kobiety, kobieta — dwóch mężczyzn...
16. SZCZĘŚLIWE małżeństwo nie lubi przyjmować gości...
17. IM CZĘŚCIEJ małżonkowie przebywają sami w domu, tym więcej mają danych na dobre pożyte...
18. MIŁOŚĆ jest zabawą...
19. MIŁOŚĆ jest sprawą bardzo poważną...
20. W UDANYM małżeństwie żona umie dobrze gotować, a mąż sam wykonać domowe naprawy...
21. MAŁŻONKOWIE powinni spędzać razem wszystkie swoje urlopy...
22. JEST rzeczą zrozumiałą, że od czasu do czasu małżonkowie spędzają wieczór osobno...
23. MAŁŻEŃSTWO jest dlatego związkami moralnym, ponieważ:
a) jest sankcjonowane przez Państwo,
b) zapewnia warunki rozwoju dzieciom,
c) łączy dobranych towarzyszy życia,
24. W SZCZĘŚLIWYM małżeństwie mąż nie interesuje się prowadzeniem domu...
25. JESLI ŻONA osiąga większe niż mąż powodzenie zawodowe lub materialne, fakt ten z reguły prowadzi do upadku małżeństwa...

KUPON WYBORCZY

Moja ulubiona postać w roku 1963

- 1. spośród ludzi polskiego filmu
2. spośród ludzi polskiego radia
3. spośród polskich piosenek i piosenkarzy
4. spośród ludzi polskiej telewizji
5. spośród bohaterów przeczytanych książek

Imię i nazwisko uczestnika konkursu, wiek

Adres

(Wyciąć, wypełnić i przesać do redakcji „Kuriera Szczecińskiego“)

Wybory „Wielkiej Piątki“ 1963

PO RAZ pierwszy czytelnicy „KURIERA SZCZECIŃSKIEGO“ biorą udział w wyborach najpopularniejszej ludzi Polski 1963 roku z dziedziny filmu, radia, telewizji, piosenki i literatury. Dotychczas w dorocznym wyborach „Wielkiej Piątki“ uczestniczyli wyłącznie czytelnicy „DOOKOŁA ŚWIATA“, obecnie plebiscyt zamienia się w konkurs — gigant, którego stawka jest

5. Ostatni „wielki“ to bohater naszej ulubionej książki. Dotychczas wybrano ZAGŁOBE, ZBYSZKA z Bogdańca, Andrzeja BOLKONSKIEGO i Andrzeja KMICIA-CA.

NAGRODA OSIEMNASTU

gazet („Dookoła Świata“, „Kuriera Szczecińskiego“ i 16 pism z wszystkich województw naszego kraju).

CYTELNICY „Kuriera Szczecińskiego“ przysyłają kupony konkursowe na adres naszej redakcji w terminie do dnia 4 stycznia 1964 r. Wielki finał odbędzie się prawdopodobnie przed kamerami telewizji.

Każdy z wybranych przez Czytelników laureatów zostanie odznaczony Złotą Osiemnastką — symbolem 18 pism, które organizują plebiscyt.

Na wylosowane kupony głosujących czeka wiele cennych nagród, wśród nich telewizor, radio, kamera filmowa, adapter z kompletem płyt, oraz 100 książek.

Przypomniamy wyniki wyborów „WIELKIEJ PIĄTKI“ w latach ubiegłych:

- 1. Najpopularniejszymi reprezentantami POLSKIEGO FILMU wybrani byli kolejno — Zbigniew CYBULSKI, Aleksander FORD i dwukrotnie Gustaw HOŁOUBEK.
2. Najpopularniejszymi ludźmi POLSKIEGO RADIA byli: Andrzej ŁAPICKI, Jerzy OFIERSKI i dwukrotnie Lucjan KYDRYŃSKI.
3. Polski król (królowa) PIOSENKI to — dwukrotnie Sława PRZYBYLSKA i dwa razy Irena SAN-TOR.
4. Miano najpopularniejszej osoby TELEWIZJI zmopolizowała w latach ubiegłych Irena DZIEDZIC, wybierana aż czterokrotnie.

ZA JEDNE 5 KOPIJEK...

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia i w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku „bezcena śmiechu“ rodaków był tygodnik „Kurier Świąteczny“. Za jedne 5 kopiejek można było „umrzeć ze śmiechu i cały dom rozrzewać“.

CZYTELNICY „GŁOS NATCHNIONY“

Tysiąc tylko pełna stodoła. Co prawda pisać zniewala, Zaley twoje — kłóż zliczy? O!... Hasło miodu z Podwala!

(z Fabryki Miodu W. Wysockiego, Warszawa, Podwale 35).



Poetyczni handlowcy wysłali się, by przy pomocy rymów zwabić świąteczną klientelę, która jak władca, nie pachniała groszem:

Z miasta i z chwili wieść mknąć,
Ze ten człek kwili, a ów się zali...
Nie darmo kwili, kazdy to przyna,
W mieście i w chwili — wszędzie goiznat

Prócz poszerzonych karnawałowych kłopotów, trapił Polaków jeden generalny:

Zaczął się karnawał, doroczny,
Iadaco,
Chciałby człek popułać, ale
nie ma za co...

Opr. IRENA FRĄCKOWIAK

Świąteczne

WIGILIJNA PRZESTROGA!

Nie pij wody po rybie, po ką-puscie wina,
Nie kochaj mężatki, kiedy jest dziewczyna.

REMINISCENCJE PO PRZYJĘCIU:
Trzy dni przygotowań, a jeden dzień święta.

ZYCZENIA DLA PANÓW NA ROK 1964:

Sto lat, sto chat, bezcena wina i szesnastoletnia dziewczyna!

DLA MIŁOSNIKÓW BIG-BEATU!
Nie wszędzie muzyka, gdzie podłoga biją.

SMAKOSZOM KU UWADZE!

1. Krótkie uszy dają długie życie,
2. Pić zdrowie cudze, traciemy swoje.

OSTRZEŻENIE POD ADRESEM DROGICH GOŚCI:

Gość na pierwszy dzień złoto, na drugi srebro, na trzeci miedź — i z domu wyjedź!

25 GRUDNIA „LEC“ W POLSCE SŁUB ZA SŁUBEM — ODWAŻNYM DO SZTAMBUCHA:

Do trzydziestu lat człowiek teni się sam, po trzydziście — ludzko go śenia, a po czterdziście — żeni diabeł.

Z „Księgi Przyszłości“ Samuela Adelberga wybrała (if)

porzekadła